



Lucznik

42

Kwiecień '99

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "LUCZNIK" S.A. w RADOMIU



Święta Wielkanocne to okres szczególny. Pomimo różnicy poglądów, jednoczymy się u Grobu Pańskiego. Z okazji Świąt, wszystkim członkom naszego Związku, Sympatykom, Pracownikom naszej firmy, życzymy napelnienia mocą płynącą ze Zmartwychwstałego Chrystusa, niech otacza Was miłość najbliższych i życzliwość ludzka, która przeciwstawi się obojętności.

Życzymy Wam wszelkiej pomyślności, zdrowia i udanego śmigusa-dyngusa.

Prezydium MK NSZZ "S"

Z BHP na ty!

KOMPUTERY

Od dnia 11 marca 1999 r. zaczęło obowiązywać rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej dotyczące sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe. Dziennik Ustaw z 1998 roku nr 148, poz 973. Masowa komputeryzacja przedsiębiorstw samoczynnie przyczyniła się do powstania nowych miejsc pracy związanych z obsługą komputerów. Wiele kontrowersji sprawiło zagadnienie czy praca przy monitorach ekranowych wytwarzających promieniowanie jonizujące, optyczne, elektromagnetyczne i elektrostatyczne jest pracą bezpieczną?

Wg. obowiązujących przepisów bardzo dużą rolę bezpiecznej pracy z komputerem odgrywa ergonomia samego stanowiska pracy i czas w którym jest wykonywana.

Polskie przepisy eliminują występujące zagrożenia do minimum, zapobiegają zatrudnianiu kobiet w ciąży przy obsłudze ekranów komputerowych powyżej czterech godzin na dobę, określają jakie badania muszą przejść pracownicy których stanowiskiem pracy jest lub będzie pulpit i ekran komputerowy, nakreślają jednoznacznie używanie specjalnych szkieł korekcyjnych powleczonych powłokami ochronnymi dla ludzi z wadami wzroku zatrudnianym przez wiele godzin. Nowe przepisy nie nakładają jednak obowiązku noszenia takich okularów przez wszystkie osoby mające styczność z komputerem, precyzują natomiast, że powinni używać ich ci pracownicy którym okulista przepisze takie szkła. Podczas badań kontrolnych. Osoby posiadające obowiązek noszenia szkieł korekcyjnych mogą domagać się sfinansowania takich okularów przez swego pracodawcę. „Podczas wizyty lekarzowi trzeba zwrócić uwagę, że zależy nam na szklach do pracy przy monitorze”. Wg. opinii Głównego Inspektoratu - Państwowej Inspekcji Pracy Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w pełni zpodobia zagrożeniom związanym z pracą przy komputerze.

Życzymy przyjemnej pracy z pecetem.

Andrzej Obuch

Z PRAC MK

2 marca przew. Zb.Cebula rozmawiał w Warszawie kolejno: z V-ce ministrem R.Szeremietiewem w sprawie nowych zamówień dla zakładu; z biskupem polowym gen. S.Głodziem w sprawie utworzeniu lobby wspierającego PPOiL; z byłym szefem Sztabu Generalnego WP - gen. Tadeuszem Wileckim w sprawie reprezentowania załogi w Radzie Nadzorczej.

W Skarżysku w dniu 4 marca obradowała „zbrojnicówka” z udziałem naszych przedstawicieli - Z.b.Cebuli i T.Jatczaka.

W dniu 8 marca członkowie Prezydium uczestniczyli w spotkaniu zorganizowanym przez ZZPE z parlamentarzystami Ziemi Radomskiej tj. R.Pawłowską, D.Grabowską, Z.Gołąbką, St.Brzózką i J.Łopuszańskim. W czasie spotkania prezes Szwagierek i związki zawodowe zwróciły się do parlamentarzystów o wsparcie działań Zarządu Spółki w obronie zakładu.

10 marca w Poznaniu odbyła się I część Sympozjum na temat „Problemy przemysłu metalowego w Polsce” z udziałem v-ce przew. M.Siedleckiego i J. Kobicli (G-5/6). W dyskusji poruszano problemy sektora metalowego. Uczestnicy sympozjum podjęli kilka stanowisk. Organizatorem sympozjum była Sekcja Krajowa Branży Metalowej NSZZ „S”.

Prezydium w dniu 10 marca skierowało do Ministra Pracy i Polityki Socjalnej pismo w sprawie ustalenia daty 31 stycznia 1999 r. jako terminu wejścia w życie Rozporządzenia do ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu na mocy którego obowiązywać będą korzystniejsze przepisy o świadczeniach przedemerytalnych. W pisemnej odpowiedzi v-ce minister P.Kołodziejczyk poinformował nas, że terminem obowiązywania Rozporządzenia, zgodnie z ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu będzie dzień 10 lutego br. Minister z przykrością przyjął informację o zwolnionych z dniem 31 stycznia, ale niestety z mocy prawa nie jest w stanie odwrócić niekorzystnych dla pracowników skutków decyzji podjętej przez zarząd spółki.

W posiedzeniu Społecznego Komitetu Obrony ZM „Lucznik” udział wzięli Zb.Cebula i H.Włodarczyk. Podczas spotkania omówiono dotychczasowe działania komitetu.

W dniu 11 marca Prezydium wystąpiło do Zarządu o natychmiastowe uregulowanie problemu badań lekarskich

zgodnie z wymogami określonymi w przepisach prawa pracy. Odwlekanie uregulowania problemu spowoduje znaczne większe zaległości a w konsekwencji niedopuszczenie wielu pracowników do pracy zgodnie z art.229 Kodeksu Pracy.

Prezes Bukala z Radomskiej Szkoły Zarządzania przedstawił w dniu 12 marca przew. Zb.Cebuli złożoną Zarządowi propozycję przeprowadzenia restrukturyzacji naszego przedsiębiorstwa.

16 marca odbyło się zebranie przedstawicieli wydziałów P-1, P-11, P-15 i PO z Zarządem spółki i przewodniczącymi związków zawodowych. Tematyka spotkania obejmowała wydziczenie z zakładu spółki odlewniczej.

W sobotę 20 marca, 50 osobowa reprezentacja KE i R przebywała w Kalkowie, gdzie uczestniczyli uroczystościach wielkopostnych. Zwiedzano Sanktuarium Bolesnej Królowej Polski.

Członek Prezydium W.Rychter (G-5/6) w dniu 24 marca uczestniczył w nadzwyczajnym zjeździe Zakładowego Koła PTTK.

26 marca Prezydium zwróciło się do posła J.Rejczaka o podjęcie działań w sprawie przyspieszenia zakładowi wypłaty CPMG za miesiąc kwiecień br.

Apelacja rozstrzygnię

Przed Powiatowym Sądem Pracy w Lipsku w dniach 11 i 18 marca br. odbyły się rozprawy z powództwa 7 pracowników ZM „Lucznik-Zwoleń” Sp. z o.o., członków NSZZ „S” o uznanie wypowiedzenia z pracy za bezskuteczne. Sąd wydał wyrok negatywny. Broniący praw powodów Jan Skowroński - przewodniczący Biura Interwencji Zarządu Regionu zapowiedział złożenie apelacji do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

Zmiany w ZUZP

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Zakładów Mechanicznych „Lucznik-Zwoleń” Sp. z o.o. informuje, że po przeprowadzeniu rokowań z Zarządem Spółki wprowadzono zmiany do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy zmieniając zasady naliczania premii prowizyjnej. Wielkością bazową będzie 100 tysięcy złotych po odliczeniu od wartości sprzedaży wartości zakupionych materiałów i usług kooperacyjnych. Ustalono wysokość premii na 8% z czego 2,5 % dla pracowników Biura Handlowo-Technicznego i 5,5% dla pracowników produkcji.

BOGDAN MORAWSKI WYBRANY PONOWNIE

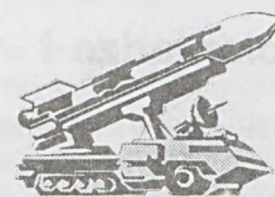
W dniu 3 marca br. odbyła się Konferencja Sprawozdawczo Wyborcza Zakładowej Społecznej Inspekcji Pracy. Konferencja została zorganizowana przez Związki Zawodowe. Przewodniczył jej przewodniczący MK NSZZ „S” - Zbigniew Cebula. W konferencji uczestniczyli: Prezes Zarządu ZM „Lucznik” S.A. - mg inż. Dariusz Szwagierek oraz członkowie Komisji Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Podczas konferencji w której uczestniczyło 47 nowo wybranych Wydziałowych Społecznych Inspektorów Pracy, dokonana została ocena działalności Społecznej Inspekcji Pracy za okres minionej kadencji. Dokonano wyboru Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy. Sprawozdanie z działalności za minioną kadencję przedstawił ustępujący Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy p.Bogdan Morawski. Następnie po krótkiej dyskusji, w której również głos zabrał Prezes Zarządu przystąpiono do wyborów ZSIP. Jedynym kandydatem był B.Morawski, zgłoszony przez M.Sieradza w imieniu NSZZ „S”. Kandydat jednogłośnie został wybrany, tym samym ponownie Bogdan Morawski będzie Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy na lata 1999-2002.



Pan Bogdan Morawski w ZM „Lucznik” SA. pracuje od 10.04.1967 r. Początkowo na w-le P-5 potem na P-10 jako ślusarz. Od 1974 r. zostaje przyjęty do Działu BHP na stanowisko inspektora BHP. W 1982 r. przenosi się na w-ł N-2, a następnie ponownie wraca na w-ł P-5 na stanowisko ustawiacza a później mistrza. W 1991 r. zostaje wybranym Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy, którą to funkcję pełni do chwili obecnej.

B. Morawski pełniąc funkcję Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy był kilkakrotnie wyróżniany w szeregu konkursach. W 1994 r. w konkursie zorganizowanym przez Główną Inspekcję Pracy na najaktywniejszego Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy zajął II miejsce na szczeblu okręgowym, który obejmował województwa: kieleckie, radomskie i tarnobrzeskie. W 1995 r. w drugiej edycji tego konkursu zdobył I miejsce w okręgu i II miejsce w Polsce w konkursie na najaktywniejszego Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy. W 1996 r. wspólnie z MK NSZZ „S” ZM „Lucznik” S.A. w konkursie zorganizowanym przez Komisję Krajową NSZZ „S” na najaktywniej działającą na rzecz poprawy warunków pracy Komisję Międzyzakładową zdobywają II miejsce w kraju. Natomiast w drugiej edycji tego konkursu w kwietniu 1998 r. zdobywają I miejsce w Polsce i tytuł najaktywniejszej w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy Międzyzakładowej Komisji w kraju. Puchar okolicznościowy i nagrody wręczone zostały na uroczystym sympozjum w Gdańsku z udziałem m.in. przedstawicieli PIP, KUP.

Co słychać w zbrojeniówce?



UPADŁOŚĆ ZAKŁADU LOTNICZEGO PZL-MIELEC

Sąd Rejonowy w Rzeszowie ogłosił 22 marca br. upadłość Zakładu Lotniczego PZL-Mielec, którego „Solidarność” zrzeszona jest w Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „S”. Rok ubiegły firma zamknęła wynikiem finansowym ze stratą 99 mln zł. Zadłużenie firmy przekraczało 286 mln zł. Zdaniem sądu upadłość pozwoli na uzyskanie dotacji na odprawy dla 1500 zwalnianych pracowników i spłatę części zadłużenia. A jak do tego doszło?

W 1995 roku WSK PZL Mielec przekształcono w holding 26 spółek i oddłużono. Główną spółką została WSK Mielec, a jej właścicielem był Skarb Państwa. Ta z kolei spółka stała się właścicielem akcji największej spółki - Zakładu Lotniczego PZL-Mielec, zatrudniającej prawie 3 tys. pracowników. Władze holdingu nawiązały współpracę, z zarejestrowaną na Kajmanach firmą GRAND Ltd. posiadającą mocne powiązania z petroperowską nomenklaturą, a dotyczącą głównie konsultingu. Powoli majątek ZL PZL-Mielec tj. budynki, hale produkcyjne, lotnisko przechodziły w ręce Grand Ltd. Sytuacja firmy pogarszała się z miesiąca na miesiąc a GRAND Ltd. zarabiał w Mielcu kilka milionów dolarów. Dopiero w ub. roku aresztowano 10 osób z kierownictwa zarówno WSK i ZL PZL-Mielec. Prokurator zarzucił im zagamięcie ponad 15 mln zł.! Aktualny zarząd spółki ZL PZL-Mielec po kilku miesiącach walki o przetrwanie zakładu wspierany przez związki zawodowe, organizujące kilkakrotne strajki okupacyjne, poddał się i zgłosił do sądu wnioski o upadłość firmy. Jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, przy udziale Agencji Rozwoju Przemysłu powołano i zarejestrowano nową spółkę „Polskie Zakłady Lotnicze”. Ma ona przejąć około 1200 pracowników oraz zamówienia i kontrakty upadłej firmy.

Czy takie działanie było ostatnią szansą dla fabryki, pracującej w niej załogi i dla miasta dotkniętego znacznym bezrobociem?

RUBRYKA WOLNYCH WYPOWIEDZI ZWIĄZKOWCÓW

Komu nasze pieniądze !

Łączny udział kapitału zagranicznego w sektorze bankowym w Polsce wynosi 45% kapitału akcyjnego wszystkich banków komercyjnych. W Niemczech inwestorzy zagraniczni kontrolują tylko 4% banków, a we Włoszech 3%.

Najwięcej zainwestowali u nas Amerykanie - 29,5% tuż za nimi są Niemcy 29,36%. W przypadku dokończenia prywatyzacji grupy Pekao S.A. i objęcia przez inwestora zagranicznego 51% akcji tego banku, udział kapitału zagranicznego w polskim sektorze bankowym wzrośnie do 53,7%. W tym roku na podstawie traktatu stowarzyszeniowego z UE i OECD, Polska ma znieść bariery wejścia banków krajów OECD do polskiego sektora bankowego (czyli pieniądze - tego prawo). Podobna sytuacja zaistniała w Otwartych Funduszach Emeryalnych. Na dzień dzisiejszy (nie śpiesz się - poczekaj) w 16 działających OFE udział większościowy stanowi kapitał zagraniczny. Właściwie moglibyśmy spać spokojnie, ponieważ zgodnie z ustawą 95% kapitału ma być inwestowane w Polsce, a tylko 5% za granicą. Trzeba jednak pamiętać, że większość polityków z różnych ugrupowań politycznych chce za wszelką cenę przemieścić się do gabinetów unijnych.

W traktacie wg. Maastricht czytamy, że nie ma ograniczeń w przepływie kapitału oraz ograniczeń w przepływie płatności pomiędzy Państwami Członkowskimi i pomiędzy Państwami Członkowskimi i krajami trzecimi (ograniczenia są zabronione).

*Na podstawie „Naszego Dziennika”
opr. Ireneusz Rokiciński*

Historia kołem się toczy

W czasach PRL-u, pezetperowscy specjaliści od propagandy stworzyli fałszywy obraz polskiej armii i jej uzbrojenia, rozpowszechniając mit o jej zacofaniu i głupocie polskich oficerów prowadzących wojsko z szabelkami na czołgi przeciwnika. Tymczasem w polskich nowo wybudowanych i rozwijających się zakładach zbrojeniowych, zlokalizowanych w Centralnym Okręgu Przemysłowym, produkowaliśmy m.in. czołgi 7TP, tankietki TK i TKS, pojazdy transportowe, ciągniki artyleryjskie różnych typów, samoloty jedno- i dwupłatowe, działa, broń strzelecką i amunicję. Prowadzono prace nad prototypami najnowocześniejszego rodzaju uzbrojenia. Pracujący w zakładach zbrojeniowych byli elitą mas pracujących pod względem zarob-

ków. Wokół fabryk powstawały miasta. Niestety, opuszczeni przez sojuszników w obliczu hitlerowskiej, a później sowieckiej napaści nasz potencjał obronny okazał się niewystarczający i przyszło Polakom przeżyć koszmar 5 - letniej okupacji, a potem 45 - lat, opartej na "wzajemnych partnerskich stosunkach", przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. W tym czasie odbudowano ze zgliszcz wojennych zakłady COP-u i zatrudniono w nich ponad dwieście tysięcy osób, przeważnie kobiet. Produkcji specjalnej, głównie według radzieckiej przestarzałej technologii, produkowano duże ilości aby umacniać na świecie pokój i internacjonalizm. Pracujący w zakładach przemysłu obronnego zarabiali w miarę dobrze i mieli zabezpieczony na niezłym poziomie dostęp do usług socjalnych. Dodatkowo wyróżniający się partyjni działacze z klucza zostawali posłami na Sejm lub członkami Komitetu Centralnego PZPR i rządzili krajem w imieniu mas pracujących. Tak było do 1989 roku. Niestety, kolejny raz, tym razem w wyniku amerykańskiego i zachodnio-europejskiego zwycięstwa myśli technicznej w wyścigu zbrojeń, polskie wyroby, w większości, stały się mało atrakcyjne, zbyt drogie i niepotrzebne. W nowych warunkach ustrojowych zakłady zaczęły przeżywać trwający do dzisiaj głęboki kryzys ekonomiczno-produkcyjny. Z firm zbrojeniowych wydzieliło się kilkadziesiąt spółek produkcji cywilnej. Na przestrzeni 9 lat ze "zbrojeniówki" musiało odejść ponad sto tysięcy pracowników. Pracujący, jeszcze w tych zakładach, z niewielkimi wyjątkami, zarabiają w przedziale od połowy do średniej płacy krajowej. Często wynagrodzenia otrzymują w ratach, a o zdobyczach socjalnych dawno już zapomnieli. Budowany przez lata wysiłkiem całego narodu potencjał obronny kraju zostaje, niestety, marnowany.

10 lutego br. Rząd RP przyjął długo oczekiwany Program Restrukturyzacji Przemysłu Obronnego i Lotniczego. Niebawem ma nastąpić konsolidacja i koncentracja zakładów sektora zbrojeniowego. Planuje się wejście zachodnich technologii i kapitału do firm przemysłu obronnego. 13 marca 1999 roku ziściło się marzenie wielu Polaków - Rzeczpospolita stała się jednym z krajów członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. 24 marca br. wybuchła wojna pomiędzy NATO i Jugosławią, na szczęście na razie nie wykraczająca poza Bałkany.

Czy ostatnie historyczne wydarzenia zmieniają coś w życiu pracowników "zbrojeniówki"? Czy bez "walki" mogą liczyć na pewną pracę i godziwe wynagrodzenie? Czy politycy zrozumieją, że bez polskiego, dobrze rozwiniętego przemysłu obronnego nie będziemy długo cieszyć się wolnością i suwerennością?

Jeżeli nie, to potwierdzi się, że mądry Polak po szkodzie.

Zb.Cebula

Przed wyborami do Rady Nadzorczej

Dobiega końca kadencja Rady Nadzorczej. Zgodnie z ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz statutem spółki, w 5-osobowym składzie Rady Nadzorczej dwa miejsca przypada przedstawicielom załogi. Ustępująca Rada Nadzorcza zwróciła się do Zarządu Spółki o przeprowadzenie wyborów. Termin wyborów ustalono na 12 kwietnia br. NSZZ "Solidarność" postanowiła zgłosić do wyborów dwóch kandydatów. Są nimi gen. broni w stanie spoczynku Tadeusz Wilecki - popierany również przez ZZPE oraz inż. Andrzej Jastrzębski. Każdy z pracowników może głosować na dwóch kandydatów. Wzywamy do oddania głosów na niżej przedstawionych kandydatów.

Tadeusz Wilecki

Ukończył Wyższą Szkołę Oficerską. Przeszedł wszystkie szczeble dowodzenia w hierarchii wojskowej, był między innymi dowódcą Pułku Czołgów w Wędrzynie, gdzie zasadniczą służbę pełniło wielu naszych pracowników. Jest absolwentem Akademii Sztabu Generalnego. W latach 1991 - 96 pełnił funkcję Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W stopniu generała broni przeszedł w stan spoczynku. Jesienią ubiegłego roku został wybrany przewodniczącym Ogólnopolskiego Społecznego Komitetu Obronności Państwa.

Jego doświadczenie, wiedza z zakresu militariów i obronności oraz rozeznanie rynków broni byłyby niezmiernie przydatne w działaniach na rzecz ratowania naszego przedsiębiorstwa.

Andrzej Jastrzębski

Ma 46 lat. Od urodzenia mieszka w Radomiu. Z wykształcenia jestem inżynierem chemikiem. Od 23 lat jest żonaty. Małżonka, mgr filologii polskiej, pracuje w radomskiej oświacie. Mają dwoje dzieci: córkę, która studiuje na trzecim roku polonistyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz syna, ucznia szóstej klasy szkoły podstawowej.

W Zakładach Metalowych pracuje od 1981 roku. Najpierw, do roku 1986 był technologiem w Zakładzie Maszyn do Pisania w Gołębiowie, a następnie przeszedł do pracy w

Dziale Technologicznym Zakładu Centralnego. W chwili obecnej jest zatrudniony na stanowisku specjalisty technologa w Sekcji Obróbki Ciepłej i Powierzchniowej. Pobiera dodatek za znajomość języka angielskiego, tłumacząc w miarę potrzeb teksty techniczne oraz korespondencję.

Od 1981 roku należy do NSZZ "Solidarność". W latach dziewięćdziesiątych pełnił wiele funkcji związkowych na szczeblu wydziałowym, zakładowym i regionalnym.

Od 1985 roku jest członkiem i działaczem Oddziału Zakładowego „Lucznik” Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Specjalizuje się głównie w turystyce pieszej i górskiej. Ostatnio otrzymał Srebrną Odznakę Honorową przyznaną przez Zarząd Główny PTTK.

W latach 1994 - 1997 pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Radomiu.

W marcu ubiegłego roku został powołany do Rady Nadzorczej Zakładów Metalowych „Lucznik” S.A., jako członek Rady wybrany przez pracowników Spółki. Rada Nadzorcza powierzyła mu obowiązki swojego sekretarza i funkcję tę sprawuje do chwili obecnej.

Jako Sekretarz Rady odpowiadał za organizację jej prac i sporządzanie protokołów z posiedzeń Rady. Podpisywał w imieniu Rady dokumenty i korespondencję. Ponadto Rada powierzyła mu reprezentowanie Spółki wobec członków Zarządu w sprawach wynikających z prawa pracy oraz upoważniła go do wypowiedzania się w imieniu Rady w środkach społecznego przekazu a w szczególności do przekazywania załodze „Lucznika” informacji o pracach Rady przez zakładowy radiowęzeł.

Jako przedstawiciel pracowników i związkowiec przenoślił na posiedzenia Rady odczucia i problemy załogi, pomagał we wzajemnym zrozumieniu i kontaktach pomiędzy organami Spółki i związkami zawodowymi a w uzasadnionych przypadkach interweniował w indywidualnych sprawach pracowniczych.

Kandyduje do Rady Nadzorczej pragnąc dalej służyć firmie i jej pracownikom zdobytym doświadczeniem. Jego głównym celem jest, by poprzez restrukturyzację i działania naprawcze nie dopuścić do upadku ostatniego dużego zakładu pracy w Radomiu i uratować jak najwięcej miejsc pracy w Zakładach Metalowych „Lucznik” S.A. i tworzonych na jego bazie spółkach-córkach.

BĘDZIE REFERENDUM ?

Zgodnie z sugestiami pracowników MK NSZZ "S" wystąpiła do Zarządu Spółki z wnioskiem o przeprowadzenie wśród załogi referendum w sprawie indywidualnych kont pracowniczych Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Liczymy, że większość załogi poprze nasz wniosek.

Dlaczego warto należeć do „Solidarności”?

Dlaczego powinieneś zostać członkiem Związku?

„Solidarność” jest niezależnym samorządnym związkiem zawodowym i jeśli tylko zechcesz będzie bronić Twoich interesów pracowniczych. Obrona będzie tym pewniejsza, że „S” możesz zaufać, powie Ci zawsze prawdę.

„Solidarność” broni swoich członków w zakładach pracy - nie całych załóg i nie całego społeczeństwa, jednak swoimi sukcesami dzieli się z innymi.

„Solidarność” opowiada się za wartościami chrześcijańskimi dlatego nie zapyta Cię w wyznanie, ani o Twoje poglądy. W „S” jest tolerancja, panuje pełna demokracja.

„Solidarność” bez Ciebie nie będzie solidarna, bez Twojej aktywności, mądrości i uczciwości nie będzie niezależnym samorządnym związkiem zawodowym powstałym w wyniku oporu polskiego społeczeństwa w 1980 r. przeciwko totalitarnej władzy.

Jeżeli należysz do „Solidarności” to :

- pracodawca chcąc rozwiązać z Tobą umowę o pracę musi zasięgnąć opinii Związku. Jego sprzeciw powoduje, że Twoja sytuacja w Sądzie Pracy staje się niewspółmiernie lepsza, niż kiedy występujesz sam. Zapewniamy Ci bezpłatną opiekę prawną i pełnomocnika. W przypadku utraty pracy pomoże Ci Związkowe Biuro Pracy.
- zasady i stawki Twojego wynagrodzenia ustalane są w porozumieniu ze Związkiem. Nie jesteś skazany na „jedyną i nie do odrzucenia propozycję” Twojego wynagrodzenia, jaką przedstawi Ci Zarząd Spółki.
- Związek wynegocjuje wszystkie świadczenia należne Tobie i Twoim kolegom wynikające z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.
- gdy naruszone zostaną przepisy prawa pracy to napewno z inicjatywy Związku w zakładzie zostanie przeprowadzona kontrola Państwowej Inspekcji Pracy.
- poprzez swoich przedstawicieli ze Związku masz możliwości kontrolowania wydatków z funduszu socjalnego i mieszkaniowego.
- przełożony naruszający Twoją godność spotka się z reakcją przedstawicieli Związku.

CZY WARTO - ZDECYDUJ SAM !

**JESTEŚ JUŻ ZDECYDOWANY
ZGŁOŚ SIĘ DO SIEDZIBY
NSZZ „Solidarność”**

tel. zakład centralny - 820 lub zakład w Gołębiewie - 444

